

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 września 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący – Sędzia SA Marcin Strobel

Sędziowie: SA Ewa Klimowicz - Przygódzka

SO (del) Marcin Łochowski

Protokolant: Katarzyna Łopacińska

po rozpoznaniu w dniu 25 września 2015 roku w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa G. L.

przeciwko Skarbowi Państwa - (...)

o ochronę dóbr osobistych

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 27 czerwca 2014 r.

sygn. akt III C 71/13

I. oddała apelację;

II. zasądza od powoda G. L. na rzecz Prokuratorii Generalnej Skarbu Państwa kwotę 360 zł (trzysta sześćdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

VI ACa 1424/14

UZASADNIENIE

Powód G. L. domagał się w niniejszej sprawie zasądzenia od Skarbu Państwa – (...) kwoty 50 000 zł tytułem zadośćuczynienia za naruszenie jego dóbr osobistych w postaci godności, prawa do prywatności i intymności; zasądzenia na cel społeczny kwoty 5000 zł oraz zobowiązania pozwanego do przeproszenia go na łamach strony internetowej (...) poprzez umieszczenie w dziale „Ogłoszenia i komunikaty”, czcionką Verdana, rozmiar „smali” z pojedynczą interlinią tekstu dostępnego przez 30 dni o treści: „Wyrażam ubolewanie, że (...) dopuścił się naruszenia dóbr osobistych Pana G. L. poprzez umieszczenie go w jednostkach penitencjarnych niespełniających standardów cywilizowanego państwa i za wszystkie wyrządzone Panu G. L. szkody niematerialne szczerze przepraszam”,

Powód swoje roszczenia wiązał z pobytem w Zakładzie Karnym we W. oraz Areszcie Śledczym w Ł. (łącznie w okresie od marca 2012 r. do lipca 2012 r.), w których to jednostkach penitencjarnych w jego ocenie doszło do poniżającego traktowania jego osoby na skutek umieszczenia go w celach:

- niespełniających normy powierzchniowej 3 m² na osobę,
- z nieoddzielnym, zagrzybionym kąciem sanitarnym , co przy niedostatecznej wentylacji skutkowało utrzymywaniem się nieprzyjemnego zapachu i uniemożliwiało zachowanie poczucia intymności w trakcie załatwiania potrzeb fizjologicznych; dodatkowym utrudnieniem była ponadto nieodpływająca z ubikacji woda,
- niewietrzonych, z utrudnionym dostępem do naturalnego światła (co doprowadziło do pogorszenia stanu jego wzroku) , z brakiem ciepłej wody i środków higieny,
- z osobą , której stan psychiczny wymagał stałej kontroli, a którą to kontrolę zlecono właśnie jemu jako współosadzonemu ; ponadto na skutek częstych wizyt kontrolnych , w tym nocnych funkcjonariuszy służby więziennej spokój panujący w pomieszczeniu był wielokrotnie zakłócany, co doprowadziło do znacznego pogorszenia samopoczucia powoda, a w wyniku podwójnej próby samobójczej współosadzonego - pozostawiło trwałe uszczerbek na zdrowiu psychicznym powoda.

Powód podnosił ponadto, iż podczas osadzenia, nie zapewniono mu właściwej opieki medycznej , borykał się bowiem z brakiem dostępu do lekarza specjalisty oraz deficytem niezbędnych leków z powodu odmowy pomocy farmakologicznej. Pomimo pilnej potrzeby skontaktowania się z lekarzem neurologiem oraz urologiem, umożliwiono mu odbycie wizyty dopiero po trzech miesiącach oczekiwania. Powód twierdził także , iż nie miał możliwości brania udziału w zajęciach sportowych i kulturalno-oświatowych oraz odmawiano mu dostępu do wykonywania połączeń telefonicznych.

W uzasadnieniu pozwu zostało ponadto podniesione , iż została zmieniona sankcja karna zastosowana wobec powoda. Pobyt w jednostce penitencjarnej zamieniono na dozór elektroniczny. „Dozór elektroniczny nie umożliwił powodowi stawiennictwa na komisję lekarską”, co wiązało się z utratą przez niego statusu osoby bezrobotnej , a tym samym prawa do świadczeń publicznych, zakładów opieki zdrowotnej.

Pozwany Skarb Państwa wnosił o oddalenie powództwa , zaprzeczając twierdzeniom powoda o niehumanitarnych warunkach jego osadzenia i podnosząc, że dolegliwości z tym związane nie wykraczały ponad miarę wynikającą z samej istoty odbywania kary pozbawienia wolności. Powołano się ponadto na zarzut nadużycia prawa podmiotowego ze strony powoda.

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy w Warszawie powództwo G. L. w całości oddalił opierając się na następujących ustaleniach faktycznych i przeprowadzając następujące rozważania prawne:

W okresie od 27 III do 23 V 2012 r. powód odbywał karę pozbawienia wolności w Zakładzie Karnym we W., następnie od 23 V do 17 VII 2012 r. w Areszcie Śledczym w Ł..

Podczas pobytu w pierwszej z wymienionych placówek nigdy nie wydano decyzji o osadzeniu go w warunkach przeludnienia. Powód przebywał w celach, w których na jednego współosadzonego przypadało nie mniej niż 3 m.kw. Natomiast w Areszcie Śledczym w Ł. decyzją Dyrektora tego aresztu z dnia 31 V 2012 r. powód został umieszczony w celi mieszkalnej, w której powierzchnia przypadająca na skazanego wynosiła poniżej 3 m², nie mniej jednak niż 2 m² na okres od dnia 30 V 2012 r. do dnia 13 VI 2012 r., z powodu braku innych, właściwych miejsc zakwaterowania .W dniu 11 VI 2012 r. decyzja powyższa została uchylona z uwagi na ustanie przyczyn, dla których została wydana .W pozostałym okresie powód przebywał w omawianej jednostce penitencjarnej w celach, w których norma powierzchniowa była zachowana.

Według ustaleń sądu I instancji cele w obu wymienionych placówkach penitencjarnych wyposażone były w niezbędne urządzenia sanitarne (umywalka z zimną wodą), odgródzone od pozostałej części pomieszczenia w sposób zapewniający intymność. Osadzony korzystał z ciepłej kąpieli raz w tygodniu. Na co dzień istniała możliwość dbania o czystość poprzez mycie się przy umywalce lub w miednicy, w które to sprzęty wyposażone były wszystkie cele. Osadzony otrzymywał: mydło toaletowe, krem do golenia, nożyk do golenia, pastę do zębów, proszek do prania, 1

rolkę papieru toaletowego na miesiąc oraz szczoteczkę do zębów raz na 6 miesięcy. Ponadto, osadzeni mieli prawo korzystać z dodatkowego dostępu do środków czystości poprzez ich zakup w kantynie czy też podczas widzenia.

Sąd Okręgowy wyjaśniał, że w Areszcie Śledczym w Ł. dostosowanie pomieszczeń sanitarnych uwzględnia potrzebę zapewnienia intymności, jak i potrzebę zapewniania odpowiedniego monitoringu celi, aby poprawić bezpieczeństwo osadzonych, co powoduje brak możliwości całkowitego oddzielenia kąpaka sanitarnego od reszty celi. Kąpaki osłonięte są płytą (dyktą) na metalowym stelażu do wysokości 210 cm. Z drzwiami o wysokości 150 cm, umożliwiającymi kontrolę celi. Całkowita ich zabudowa nie jest możliwa z uwagi na to, że w kąpach sanitarnych znajduje się szyb wentylacyjny. W sytuacji pojawienia się insektów dokonywana jest dezynfekcja celi, przez firmę zewnętrzną

W pawilonach mieszkalnych tego Aresztu Śledczego zastosowano płyty poliwęglanowe ze względu na ich zwiększoną odporność na zarysowanie, doskonałą transparencję oraz zwiększoną odporność na warunki atmosferyczne. Płyty te posiadają Aprobaty Techniczne ITB oraz certyfikaty zagraniczne potwierdzające ich możliwość zastosowania w budownictwie, a ich odpowiednia przenikalność nie powoduje znacznego ograniczenia dopływu światła słonecznego do celi. Wentylacja w budynkach poddawana jest corocznym kontrolom w zakresie przewodów kominowych, spalinowych i wentylacyjnych. Przesłony okienne zamontowane zostały zgodnie z zasadami sztuki budowlanej, posiadają wymagane atesty i certyfikaty, zaś wentylacja celi spełnia wymagania przewidziane prawem budowlanym, a jej sprawność nie budzi jakichkolwiek zastrzeżeń. Ponadto, w celach zamontowane jest oświetlenie jarzeniowe, istnieje również możliwość używania dodatkowego oświetlenia. Dyrektor Aresztu Śledczego w Ł. określił organizację i zabezpieczenia w zakresie widzeń, spacerów, kąpiei, zakupów artykułów żywnościowych i tytoniowych, zajęć kulturalno-oświatowych, z zakresu kultury fizycznej i sportu oraz usług religijnych, a także innych zbiorowych zajęć, brak było i jest jednak przymusu w nich uczestnictwa. Ponadto, na terenie jednostki zlokalizowana jest biblioteka, z zasobów której mogą korzystać osadzeni, administracja dostarcza również do cel mieszkalnych prasę, a w każdej celi zainstalowany jest odbiornik, przez który nadawano program z radiowęzła. W każdej celi znajduje się też telewizor, a osadzeni mają możliwość korzystania z programów naziemnej telewizji cyfrowej. Osadzeni mogą korzystać z zajęć organizowanych w świetlicy centralnej aresztu, takich jak koncerty, przedstawienia teatralne, spotkania z pracownikami czy piłkarzami.

Z ustaleń Sądu Okręgowego wynikało ponadto, że podczas pobytu w Areszcie Śledczym w Ł., powód miał zapewnioną opiekę medyczną, zarówno podstawową, jak i specjalistyczną. Leczony był zgodnie z zaleceniami lekarskimi, a także zgodnie z zasadami sztuki i etyki lekarskiej. Lekarz zalecił kontynuację leczenia farmakologicznego z powodu nadciśnienia tętniczego wraz z kontrolą ciśnienia dwa razy dziennie oraz planową konsultację urologiczną. W dniu 29 V 2012 r. powód został przyjęty przez lekarza pierwszego kontaktu, podczas której to wizyty nie zgłaszał żadnych dolegliwości. W dniu 19 VI 2012 r. był konsultowany przez specjalistę urologa z powodu wodniaka lewego jądra, podczas której zalecono ponowną konsultację. W dniu 25 VI 2012 r. powód został przyjęty przez lekarza pierwszego kontaktu, nie zgłaszał wówczas dolegliwości neurologicznych ani potrzeby otrzymania leków przeciwbólowych, wobec czego żadnego leczenia nie zalecono. Ponowna konsultacja odbyła się w dniu 3 VII 2012 r. Zalecono wówczas leczenie operacyjne w trybie planowym, jednakże pacjent nie wyraził na to zgody.

Jeżeli chodzi z kolei o Zakład Karny we W., to podczas pobytu w nim powoda cele były także prawidłowo wyposażone, wentylowane i oświetlone. Sprzęt kwaterunkowy, był w dobrym stanie technicznym, a wszelkie zgłaszane awarie były bezzwłocznie usuwane przez administrację jednostki. W celach znajdowały się kanały wentylacji, które poddawane są corocznej kontroli pod kątem ich drożności. W czasie korzystania z węzła sanitarnego zapewniona była możliwość zachowania intymności, albowiem kąpaki sanitarne wydzielone były trwałymi ścianami. Cele mieszkalne posiadały dostęp do bieżącej wody, a raz w tygodniu zapewniona była osadzonym możliwość korzystania z ciepłej kąpiei.

Wyposażenie celi spełniało wymogi określone w Tabeli nr 1 załącznika nr 3 do rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 17 X 2003 r. w sprawie warunków bytowych osób osadzonych w zakładach karnych i aresztach śledczych. Wszystkie cele wyposażone były w okna zapewniające właściwe oświetlenie naturalne, oraz wyposażone w wentylację grawitacyjną, która jest sprawna i drożna.

Ponadto sąd I instancji ustalił, że gdy w Zakładzie Karnym pojawiają się insekty dokonywana jest dezynfekcja celi, przez firmę zewnętrzną. Na terenie powyższej jednostki penitencjarnej znajdują się dwa boiska, sala sportowa oraz biblioteka. Organizowane są również liczne konkursy i quizy, a dla wyróżniających się swoją postawą - wyjścia na zewnątrz i rajdy rowerowe. Aparat telefoniczny znajdujący się w pawilonie S, w którym przebywał powód, udostępniany jest według ustalonego porządku co 4 dni .

Jako podstawę powyższych ustaleń faktycznych Sąd Okręgowy wskazał znajdujące się w aktach dokumenty, które w jego ocenie nie budziły wątpliwości co do swojej autentyczności i prawdziwości, a ponadto nie były kwestionowane przez strony tj: decyzję Dyrektora Aresztu Śledczego w Ł., notatki służbowe pracowników służby więziennej , opinię biegłego, która co prawda stanowiła dokument prywatny, tym niemniej ponieważ dane z niej wynikające były zbieżne z zeznaniami świadków i nie była ona kwestionowana przez powoda, sąd dokonał ustaleń faktycznych także na jej podstawie.

Jeżeli chodzi o ocenę dowodów osobowych w postaci zeznań świadków , to Sąd Okręgowy uznał je za wiarygodne, w zakresie, w jakim ich treść korespondowała ze sobą i wzajemnie się uzupełniała. Ustalając warunki panujące w jednostkach penitencjarnych, w których przebywał powód sąd I instancji oparł się przede wszystkim na zeznaniach świadków: częściowo K. K. (1), M. S. , J. T. a także W. B.. Nie dał natomiast wiary zeznaniom świadka K. K. (1) w zakresie w jakim świadek ten podawał, że w celi nie było zachowanych norm powierzchniowych przypadających na jednego osadzonego, albowiem w tej części w ocenie sądu zeznania te nie były zgodne z dokumentami urzędowymi. Poza tym świadek wskazywał, że był współosadzony z powodem w Zakładzie Karnym we W. począwszy od Bożego Narodzenia, podczas gdy powód przebywał w nim w zupełnie innym czasokresie. Dodatkowo świadek mówiąc , że w sali było ciasno, nie był w stanie podać ani metrażu celi, ani liczby osób, które winny w niej przebywać. Sąd za niewiarygodne uznał zeznania świadka K. K. także w części dotyczącej stanu technicznego celi , albowiem zeznania te nie znajdowały potwierdzenia w żadnych dokumentach. Pominięte zostały także zeznania dotyczące oceny sposobu sprawowania opieki medycznej w tej jednostce penitencjarnej. Świadek nie podawał bowiem w tym zakresie żadnych konkretnych faktów. . Za wiarygodne uznane zostały natomiast twierdzenia świadka K. o wyodrębnionym kąciku sanitarnym , braku w celi nieprzyjemnego zapach , o zimnej wodzie w kranie i ograniczonym

dostępem oświetlenia naturalnego przez blindy. Zeznania świadka w tej części były bowiem zgodne z dokumentami zebranymi w sprawie.

Zeznania pozostałych świadków Sąd Okręgowy uznał za wiarygodne , gdyż ich treść stanowiła spójną całość z zebraniem materiałem dowodowym. Świadczyli w sposób szczerzy opisywali warunki , jakie panowały w poszczególnych jednostkach penitencjarnych.

Ponadto sąd I instancji wyjaśnił, iż pominał dowód z przesłuchania świadka W. L. wobec ustalenia , iż nie przebywa on i nigdy nie przebywał w Zakładzie Karnym we W. , a także z uwagi na brak wskazania prawidłowych danych adresowych świadka. Z tej samej przyczyny pominięty został także dowód z przesłuchania świadka M. C.. Za nic nie wnoszące do sprawy uznane zostały zeznania kolejnego świadka H. Ż., albowiem w ogóle nie znał on powoda.

Nie przeprowadzenie dowodu z przesłuchania powoda sąd I instancji wyjaśniał jego nieusprawiedliwionym niestawiennictwem na terminie rozprawy w dniu 27 VI 2014 r..

Przy takiej ocenie materiału dowodowego Sąd Okręgowy za nieudowodnione uznał twierdzenia powoda na temat zaistnienia okoliczności skutkujących powstaniem po jego stronie krzywdy jak i okoliczności mających obrazować jej rozmiar.

Tym samym za niezasadne uznał wytoczone w niniejszej sprawie powództwo. Podnosił, iż wykonywanie kary pozbawienia wolności wobec powoda nie wiązało się ze szczególnym udręczeniem, czy też torturą, a zebrany w sprawie materiał dowodowy nie pozwalał na przyjęcie wniosku, że wykonywanie kary pozbawienia wolności było dla powoda

aż tak dotkliwie, jak wynika z uzasadnienia pozwu, tym bardziej, że nie wykazał on, aby wykonywanie kar i środków izolacyjnych miało jakkolwiek negatywny skutek dla jego zdrowia fizycznego i psychicznego.

Wyjaśnione zostało, iż przy ocenie czy do naruszenia dobra osobistego doszło należy posługiwać się kryteriami o charakterze obiektywnym, nie zaś kierować się jedynie subiektywnymi odczuciami osoby występującej o przyznanie ochrony. Podzielony został pogląd wyrażony przez niniejszy Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z dnia 8 V 2009 r. (sygn. akt VI ACa 1242/08), iż nie każdy przypadek dyskomfortu psychicznego spowodowany bezprawnym zachowaniem się innej osoby, jest wystarczającą podstawą do poszukiwania ochrony sądowej dóbr osobistych, bowiem należy mieć na uwadze również zobiektywizowaną ocenę zewnętrzną. Konieczne jest także zachowanie proporcji oraz umiaru i nie można nadużywać instrumentów prawnych właściwych tej ochronie do przypadków drobnych, opierających się w głównej mierze na subiektywnych odczuciach zainteresowanego, gdyż taki sposób postępowania prowadziłby do deprecjonowania samego przedmiotu ochrony.

Podane przez powoda okoliczności wykonania kary pozbawienia wolności miały uzasadniać uruchomienie środków ochrony prawnej z uwagi na naruszenie takich jego dóbr osobistych jak godność, prawo do intymności i zdrowie.

Powód próbował wykazać, że działaniem naruszającym w/w dobra osobiste było nie tylko niezapewnienie zgodnie z obowiązującymi standardami powierzchni cel, w których przebywał, ale również niewłaściwe zachowanie funkcjonariuszy służby więziennej. Okoliczność ta nie została jednak zdaniem Sądu Okręgowego przez niego udowodniona, zgodnie z zasadą rozkładu ciężaru dowodowego, wynikającą z art. 6 k.c.. Powód nie udowodnił również zakresu krzywdy jakiej w swojej ocenie doznał wskutek działań jednostek penitencjarnych. Sąd Okręgowy podnosił, iż nawet jeżeli powód nie dysponował odpowiednimi dokumentami, to nie może to usprawiedliwiać braku aktywności procesowej z jego strony. Zgodnie bowiem z zasadą kontradiktoryjności sąd może podejmować inicjatywę dowodową w sprawie jedynie wyjątkowo, tak by nie naruszało to zasady równości stron i nie godziło w bezstronność sądu.

Tym samym za nieudowodnione zostały przez sąd I instancji uznane opisywane przez powoda w pozwie warunki jego osadzenia. Z materiału dowodowego sprawy nie wynikało w szczególności aby powód miał ograniczony dostęp do uczestnictwa w odbywających się w zakładach karnych zajęciach, ani aby brak takowych zajęć wywarł negatywny wpływ na jakość jego życia. Jeżeli chodzi zaś o warunki bytowo-sanitarne panujące w celach, to Sąd Okręgowy podnosił, iż „w świetle powszechnie przyjętych kryteriów i poglądów, nie narusza godności skazanego pobyt przez okres krótszy niż rok w celi zagrzybionej, wymagającej remontu i nie odpowiadającej standardom estetycznym i użytkowym, jeżeli stanowi krótkotrwały, incydentalny epizod, wynikający z ogólnej trudnej sytuacji materialnej zakładów karnych, dotyczącej większości osób odbywających karę pozbawienia wolności, nie zaś z chęci poniżenia czy upokorzenia skazanego”.

Przyznał, że powód był co prawda osadzony w celach, których powierzchnia nie czyniła zadość normie metrażowej 3 m.kw. na osobę, tym niemniej jednak miało to charakter krótkotrwały i było uzasadnione sytuacją Zakładu Karnego. Tego rodzaju sytuacja nie może stanowić automatycznie podstawy do przyznania mu ochrony dóbr osobistych, w tym przyznania zadośćuczynienia. Sąd Okręgowy podkreślał, że wprawdzie niezapewnienie przez Państwo osadzonym w jednostkach penitencjarnych minimalnych norm powierzchniowych nie może być stanem zasługującym na akceptację, niemniej jednak warunki, w jakich przebywał powód w równym stopniu dotyczyły także innych osadzonych.

Ponadto pomimo pewnych niedogodności w odbywaniu kary pozbawienia wolności, powód miał zapewnione miejsce do spania i wyżywienie, jak również możliwość korzystania ze świetlicy, odbycia spaceru, jak także zapewnioną możliwość bezpłatnego korzystania z opieki medycznej i pobierania nauki. Konstatując sąd I instancji doszedł do wniosku, iż podczas osadzenia powód miał zapewnione o wiele lepsze warunki bytowe niż znaczna część osób przebywających na wolności, które, w przeciwieństwie do powoda, respektują normy prawa karnego, a które często bez swojej winy żyją w niedostatku i ubóstwie. W odniesieniu do powoda nie można zatem mówić o niegodziwych, nieludzkich warunkach, wykonywania kary pozbawienia wolności.

Za nieudowodnione zostały uznane twierdzenia powoda o zagrzybionych i zawilgoconych celach mieszkalnych, w których przebywał, o braku oddzielonego kąpielowni sanitarnego od reszty celi mieszkalnej. Sąd Okręgowy zaznaczał, że w obu jednostkach penitencjarnych, powód miał wydzielony węzeł sanitarny od pozostałej części pomieszczenia, a przy tym odpowiednio wentylowany za pomocą wentylacji grawitacyjnej.

Zdaniem tego sądu również i to, że nie we wszystkich celach powód miał zapewniony dostęp do ciepłej wody nie świadczy o niehumanitarnych warunkach odbywania przez niego kary. Dla porównania podniesione zostało, że minimalny standard warunków lokalowych dla osób ubogich eksmitowanych do pomieszczeń tymczasowych także nie zapewnia ciepłej wody. Trudno jest zaś przyjąć, by standardy lokalowe nie naruszające godności tych osób miały być niższe, niż standardy dotyczące osób osadzonych. Ponadto Sąd Okręgowy podkreślił, iż zgodnie z warunkami w/ w Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 17 X 2003 r., w celach powinna być zapewniona zimna woda.

Nie podzielając zastrzeżeń powoda co do zakresu sprawowanej nad nim w jednostkach penitencjarnych opieki medycznej, sąd I instancji podnosił, że dostęp do tego rodzaju świadczeń w warunkach wolnościowych jest niejednokrotnie dużo gorszy, aniżeli w warunkach więziennych. Powód miał dostęp do właściwej opieki medycznej jak i zagwarantowaną możliwość zachowania higieny.

Reasumując Sąd Okręgowy stwierdził, że z poczynionych przez niego ustaleń nie wynika, aby warunki osadzenia powoda prowadziły do naruszenia jego godność, prawa do intymności czy prywatności.

Powołując się na orzecznictwo ETS i ETPCZ, Sądu Najwyższego sąd I instancji wyjaśniał, że możliwość zasądzenia zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych na skutek niezapewnienia osadzonemu odpowiednich warunków odbywania kary pozbawienia wolności, wynika z kumulatywnego naruszenia podstawowych standardów wykonywania tej kary, w postaci niezapewnienia każdemu osadzonemu oddzielnego miejsca do spania albo nieoddzielenia urządzeń sanitarnych od reszty pomieszczenia. Godne warunki odbywania kary obejmują również zapewnienie prywatności i intymności, min. związanych z potrzebami fizjologicznymi. W niniejszej sprawie brak było jednak podstaw do przyjęcia, iż powód w tego rodzaju warunkach był osadzony. Odnosząc się do zarzutów powoda, dotyczących braku poszanowania jego intymności, sąd I instancji wskazywał, iż z samej istoty kary pozbawienia wolności wynika ograniczenie pewnych dóbr osobistych osoby skazanej takich jak swoboda przemieszczania się czy prywatność.

Ten rodzaj kary zakłada określoną dolegliwość, odnoszącą się do konieczności przebywania w warunkach izolacji w jednym pomieszczeniu z innymi osobami na stosunkowo niewielkiej przestrzeni, limitowanie czasu i form przebywania poza celą, załatwiania potrzeb fizjologicznych w warunkach ograniczenia pełnej intymności, organizowania kąpieli i prania odzieży według pewnych reguł wymuszonych warunkami bytowania w dużej zbiorowości. Sąd Okręgowy podnosił, że należne powodowi zadośćuczynienie może obejmować tylko takie cierpienia psychiczne i fizyczne, które wprost nie wynikają z istoty i celu odbywania izolacyjnej kary pozbawienia wolności, a takich okoliczności powód nie wykazał.

Sąd Okręgowy przyjął, iż nie doszło również do naruszenia dobra osobistego powoda w postaci zdrowia, w związku z niedostateczną opieką lekarską oraz brakiem odpowiednich leków. Powołał się na postanowieniem Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 21 II 2001 r. wydane w sprawie II AK 28/01, zgodnie z którym ograniczenie prawa do ochrony zdrowia przez czas pozbawienia wolności w ramach postępowania karnego, a to wyłączenie swobody wyboru lekarza i poprzestanie na usługach więziennej służby zdrowia, nie jest sprzeczne z humanitaryzmem postępowania. Ograniczenie tego prawa jest nieznaczne, wynika z ustawy, a jest niezbędne, by zapewnić bezpieczeństwo mieszkańców (art. 5 Konstytucji). Stan ten nie narusza zakazu traktowania okrutnego z art. 3 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności.

Oddalając roszczenie powoda o zapłatę zadośćuczynienia i wskazanej przez niego kwoty na cel społeczny sąd I instancji miał ponadto na uwadze stanowisko judykatury, zgodnie z którym samo osadzenie w przeludnionej celi nie jest wystarczającą podstawą do uwzględnienia żądania zasądzenia zadośćuczynienia (SN w wyroku z dnia 2 X 2007

r., II CSK 269/07). Możliwość taka istnieje w sytuacji gdy jednocześnie doszło także do naruszenia podstawowych standardów odbywania kary w postaci niezapewnienia każdemu osadzonemu oddzielnego miejsca do spania albo nieoddzielenia urządzeń sanitarnych od reszty pomieszczenia. W niniejszej sprawie brak było podstaw do przyjęcia, iż powód w takich warunkach odbywał karę pozbawienia wolności. Ponadto zaznaczone zostało, że sąd nie ma obowiązku zasądzenia zadośćuczynienia w każdym przypadku naruszenia dóbr osobistych. Zasądzenie zadośćuczynienia ma charakter fakultatywny i od oceny sądu opartej na analizie konkretnych okoliczności danej sprawy zależy przyznanie pokrzywdzonemu ochrony w tej formie .

Reasumując tę część rozważań Sąd Okręgowy stwierdził, że powód popełniając przestępstwo musiał liczyć się z orzeczeniem i wykonaniem kary pozbawienia wolności, w więzieniu, w którym z oczywistych względów nie ma komfortu. Wykonywanie wobec powoda kary pozbawienia wolności było zgodne z prawem i nie naruszało jego godności i innych dóbr osobistych. Nie można było tym samym przyjąć, że niedogodności związane z przebywaniem we wskazanych jednostkach penitencjarnych, wywołały u powoda cierpienia psychiczne i fizyczne.

Za w pełni nieuzasadniony i zarazem nieudowodniony został uznany zarzut odnoszenia się funkcjonariuszy jednostek penitencjarnych w stosunku do powoda w sposób lekceważący i nieludzki.

Oddalenie roszczenia o opublikowanie przeproszenia sądu I instancji uzasadniał nieprawidłowym sformułowaniem żądania w zakresie usunięcia skutków naruszenia dóbr osobistych .Podnosił, że zgodnie z utrwalonym poglądem doktryny, treść i forma oświadczenia, mającego na celu usunięcie skutków naruszenia dóbr osobistych, zależy w każdym wypadku od rodzaju naruszonego dobra, okoliczności, w jakich doszło do jego naruszenia oraz formy, w jakiej go dokonano. Wskazane w treści pozwu oświadczenie, nie zostało ponadto w należyty sposób doprecyzowane , w szczególności co do rodzaju naruszonych dóbr osobistych powoda i czasokresu, w którym działania te miały mieć miejsce, jak również rodzaju szkód niematerialnych, jakich powód miał doznać. Dodatkowo forma złożenia oświadczenia nie była zdaniem sądu I instancji związana z okolicznościami w jakich doszło do naruszenia dobra osobistego.

Jako podstawa rozstrzygnięcia o kosztach procesu wskazany został art. 102 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 zd. 1 k.p.c. oraz art. 113 ust 4 u.k.s.c. Sąd Okręgowy wyjaśnił, że nie obciążył powoda kosztami procesu strony przeciwnej z uwagi na charakter dochodzonego przez niego roszczenia, jak również jego sytuację majątkową,

W terminie wynikającym z art. 369 par. 1 k.p.c. pełnomocnik powoda złożył do akt pismo procesowe zatytułowane „Apelacja powoda od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie III Wydział Cywilny z dnia 27 czerwca 2014 r., sygn. akt III C 71/13 , doręzonego Powodowi dn. 5 sierpnia 2014 r.”. Wskazany w tym piśmie zakres zaskarżenia jak i zarzuty apelacyjne dotyczyły jednak zupełnie innego orzeczenia, a mianowicie wyroku Sądu Okręgowego w Opolu z dnia 26 VI 2014 r. wydanego w sprawie I C 121/13.

Niniejszy Sąd Apelacyjny wezwał pełnomocnika powoda do usunięcia braków formalnych wniesionej apelacji poprzez wskazanie zakresu zaskarżenia, zarzutów apelacyjnych i wniosków apelacyjnych oraz poprzez przedstawienie uzasadnienia zarzutów.

W odpowiedzi na powyższe wezwanie strona powodowa wniosła kolejne pismo procesowe zatytułowane APELACJA POWODA, w którym prawidłowo wskazała w zakresie zaskarżenia na wyrok sądu I instancji wydany w niniejszej sprawie oraz podniosła następujące zarzuty apelacyjne:

- obrażę art. 23 i 24 k.c. w zw. z art. 448 k.c. poprzez błędną jego wykładnię i niewłaściwe zastosowanie,
- naruszenia art. 233k.p.c. polegającego na nierozważeniu w toku podejmowania decyzji wszystkich okoliczności sprawy , które to uchybienie proceduralne miało istotny wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia.

Tym samym powód wnosił o zmianę wyroku sądu I instancji poprzez uwzględnienie jego powództwa w całości ewentualnie uchylenie tego orzeczenia i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja strony powodowej nie zasługiwała na uwzględnienie.

Zacząć należy od podniesionego w niej zarzutu obrazy prawa procesowego, który został sformułowany w sposób niejednoznaczny. Apelujący wskazywał bowiem na błąd sądu I instancji polegający na „nie rozważeniu w toku podejmowania decyzji wszystkich okoliczności”, które to uchybienie określał jako naruszenie art. 233 k.p.c.

Otóż wyjaśnić należy, że art. 233 par. 1 k.p.c. reguluje jedynie kwestię oceny wiarygodności i mocy (wartości) dowodowej przeprowadzonych w sprawie dowodów, a nie poczynionych ustaleń faktycznych, czy wyprowadzonych z materiału dowodowego wniosków. W szczególności nie stanowi o naruszeniu powyższego przepisu zaniechanie wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału, czy też pominięcie przez sąd przy wyrokowaniu określonej okoliczności faktycznej, nawet jeżeli strona uważa ją za okoliczność istotną dla rozstrzygnięcia sprawy. Uchybienia w tym zakresie winny skutkować przedstawieniem zarzutu sprzeczności ustaleń faktycznych z materiałem dowodowym (patrz SN w wyroku z 25 XI 2003 r. II CSK 293/02 , czy z 25 IX 2014 II CSK 727/13).

Niezależnie jednak od poprawności sformułowania powyższego zarzutu podnieść należy, iż apelujący w niniejszej sprawie nie wykazał ani uchybień sądu I instancji popełnionych przy ocenie materiału dowodowego sprawy ani błędów w ustaleniach faktycznych stanowiących podstawę zaskarżonego rozstrzygnięcia. Nie wskazane zostały jakiegokolwiek dowody , których ocena zdaniem apelującego dokonana zostałaby z naruszeniem reguł wynikających z art. 233 par. 1 k.p.c. . Apelujący nie podważał także jakichkolwiek ustaleń faktycznych poczynionych przez sąd I instancji, w szczególności nie wskazał jakie okoliczności przy wyrokowaniu zostały przez ten sąd pominięte. Tym samym podniesiony przez niego zarzut naruszenia prawa procesowego jako całkowicie gołosłowny został przez Sąd Apelacyjny uznany za niezasadny.

Sąd Apelacyjny podzielił tym samym skutecznie nie zakwestionowane przez powoda ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego , z następującymi jednak zastrzeżeniami .

Otóż uzupełnienia wymagała informacja sądu I instancji na temat wydzielonego trwałymi ścianami kącika sanitarnego w celach Zakładu Karnego we W. . Jak wynikało bowiem z zeznań zatrudnionych w tym zakładzie penitencjarnym osób tj. świadków J. T. i M. S., którym w całości Sąd Okręgowy słusznie dał wiarę , w budynku S wyodrębnione kąciki sanitarne ze względów bezpieczeństwa nie były zamykane na drzwi , tylko otwór wejściowy był zasłonięty kotarą (k 204 i 205). Zgodnie ze specyfikacją zakwaterowania powoda w tym Zakładzie Karnym (k 99) powód przebywał w tego rodzaju celach w okresie od 27 III do 10 IV 2014 r., a więc przez okres 14 dni.

Sąd Apelacyjny nie podzielił ponadto dokonanej przez Sąd Okręgowy oceny zeznań świadka K. K. (1) w części w jakiej sąd ten dał im wiarę . Z zeznań tych bowiem wynikał wniosek , że świadek z powodem nie przebywali w okresie wskazanym w pozwie wspólnie w jednej celi w Zakładzie Karnym we W... Świadek zeznał , iż był osadzony z powodem w okolicach Bożego Narodzenia w celi (...) na Oddziale (...) (k 179). Jak wynika zaś z przywołanej już powyżej informacji z Centralnej Bazy Danych Osób Pozbawionych Wolności (k 99) jak i z samych twierdzeń strony powodowej zawartych w pozwie , (k 9 tabela) , powód był osadzony w w/w jednostce penitencjarnej w okresie od 27 III do 23 V 2012 r., nigdy nie przebywał w celi nr (...) , w której zdaniem świadka było umieszczonych 4 osadzonych, ani nie przebywał na Oddziale (...) . Poza tym zgodnie z zeznaniami kierownika Działu (...) w Zakładzie Karnym we W. – świadka J. T. najlepsze warunki bytowe panowały właśnie w segmencie F , a w całym zakładzie cele były właściwie doświetlone. Również świadek M. S. potwierdziła , że kwestia oświetlenia była badana przez biegłych, którzy w tym zakresie nie stwierdzili nieprawidłowości. Z zeznań tego ostatniego świadka wynikało ponadto, że w roku 2011 dokonano wymiany okien w pawilonie S (k 205).

W konsekwencji powyższego brak było podstaw do przyjęcia, iż w Zakładzie Karnym we W., w celach, w których powód był osadzony panowały nieodpowiednie do sytuacji osoby odbywającej karę pozbawienia wolności warunki bytowe, w szczególności, aby dostęp oświetlenia naturalnego ograniczały blindy (str. 7 uzasadnienia).

Powyższa zmiana ustaleń faktycznych nie prowadziła w żaden sposób do zmiany wniosków wyciągniętych przez sąd I instancji, odnośnie braku w niniejszej sprawie podstaw do przyjęcia, że warunki, w których powód odbywał karę pozbawienia wolności, uwłaczały jego godności osobistej, skutkowały dolegliwościami wykraczającymi ponad miarę wynikającą z samej istoty odbywania kary pozbawienia wolności.

Podkreślić należy, iż wykazanie istnienia tego rodzaju warunków, zgodnie z określoną w art. 6 k.c. zasadą rozkładu ciężaru dowodowego obciążało powoda. Jak słusznie podnosił sąd I instancji osoba dochodząca ochrony dóbr osobistych obowiązana jest bowiem wykazać sam fakt naruszenia dobra osobistego oraz zakres doznanej wskutek tego krzywdy. W szczególności jeżeli chodzi o naruszenie dóbr osobistych niehumanitarnymi warunkami odbywania kary pozbawienia wolności, to jak wyraził to Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 28 II 2007 r. V CSK 431/06 „...na powodzie spoczywał jedynie ciężar udowodnienia, że odbywał karę pozbawienia wolności w warunkach przeludnienia, w celach, w których na skazanego przypadało mniej niż 3 m², przy nieodpowiednich warunkach bytowych i sanitarnych....”

W szczególności zdaniem Sądu Apelacyjnego stosując kryterium obiektywne oceny sytuacji, a nie opierając się na subiektywnych odczuciach osadzonego, należało uznać, że ani okoliczność przebywania przez powoda w okresie 12 dni w celi przeludnionej ani 14 dni w celi z zasłanianym kotarą otworem wejściowym do kąjaka sanitarnego czy przez okres niespełna 8 tygodni w celi z wyodrębnionym kąjakiem sanitarnym płytą z tzw. dykty umieszczoną na metalowym stelażu, nie dawały podstaw do uznania, że w ten sposób doszło do naruszenia dobra osobistego powoda w postaci godności osobistej, prawa do prywatności czy intymności.

Sąd Okręgowy przyjął, iż do naruszenia w/w dóbr osobistych powoda w niniejszej sprawie nie doszło, gdyż niedogodność związana z odbywaniem przez niego kary pozbawienia wolności w celi nie spełniającej norm powierzchniowych na jednego osadzonego, miała charakter krótkotrwały i była uzasadniona sytuacją Zakładu Karnego. Podnosił, iż nie każdy przypadek dyskomfortu psychicznego spowodowany bezprawnym zachowaniem się innej osoby, jest wystarczającą podstawą do udzielenia sądowej ochrony dóbr osobistych, że nie można deprecjonować dobra objętego tą instytucją prawa, stosując ją w sytuacjach drobnych, mało istotnych.

Powód podnosząc w apelacji zarzut naruszenia art. 23 i 24 k.c. w zw. z art. 448 k.c. polemizował z powyższym stanowiskiem. Przedstawiona jednak w uzasadnieniu tego zarzutu argumentacja ograniczała się do przytoczenia niewątpliwie słusznych orzeczeń Sądu Najwyższego jak i ETPC, wydawanych w sprawach tzw. więźniów, tym niemniej jednak nie przystających do okoliczności niniejszego przypadku. Zgodzić się bowiem należy z apelującym, że pobyt więźnia w przeludnionych celach, w nieodpowiednich warunkach higienicznych i sanitarnych, w połączeniu z długością okresu przebywania w takich warunkach oznacza poniżające traktowanie.

Tym niemniej jednak jak wynika z ustaleń faktycznych poczynionych w niniejszej sprawie, zmodyfikowanych powyżej częściowo przez Sąd Apelacyjny, powód przebywał w celi nie spełniającej wymogów normy powierzchniowej 3 m.kw. na jednego osadzonego zaledwie przez okres 12 dni, a tym samym nie sposób jest mówić o jakichkolwiek długotrwałych dolegliwościach z tego tytułu. Dodać również należy, iż w okresie tym nie występowała dodatkowa kumulacja innych niedogodności, nie wynikających z samej istoty charakteru odbywanej przez niego kary, a przynajmniej okoliczności takiej powód nie udowodnił. W szczególności tego rodzaju niedogodności nie można było wiązać ze sposobem w jakim oddzielone były kąjaki sanitarne w jednej jak i drugiej jednostce penitencjarnej. W obu bowiem przypadkach spełniały one swoje wymogi nieskrepowanego korzystania z urządzeń sanitarnych. Dodać należy, iż analogiczna sytuacja była już przedmiotem oceny Sądu Najwyższego, który w wyroku z dnia 5 VII 2012 r. IV CSK 603/11 stwierdził, że godne warunki odbywania kary pozbawienia wolności obejmują również zapewnienie prywatności i intymności, m.in. związanych z potrzebami fizjologicznymi. „Niemniej nie przewidują one zapewnienia samodzielności pomieszczeń przeznaczonych na toalety ani ich oddzielenia murem od pozostałej części celi.” (tak samo Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z dnia 10 IV 2013 r. I ACa 1238/12).

Za chybione należało uznać także uwagi apelującego, iż „sąd nie wziął pod uwagę długości przebywania osadzonego, przez cały okres złe warunki, przeludnienie zmieniały swoje formę z jednych dolegliwości i utrudnień na inne, a terminy były sukcesywnie przedłużane”. Nie można oprzeć się wrażeniu, że ten fragment uzasadnienia apelacji

dotyczy innej niż rozpoznawana sprawa. Podobnie jeżeli chodzi o stwierdzenie, że „nieustanne przebywanie w miejscu pozbawionym wentylacji, gdzie wydzielają się zapach z kącika sanitarnego, w żaden sposób nie mogą być uznane za usprawiedliwione”. Jak wynikało bowiem z niepodważonych ustaleń sądu I instancji, które Sąd Apelacyjny podzielił, w każdej celi, w której powód przebywał był trwale wydzielony kącik sanitarny i działała sprawnie wentylacja grawitacyjna.

Reasumując stwierdzić należy, iż w okolicznościach niniejszej sprawy w żaden sposób nie można mówić o długotrwałym pobycie powoda w zakładzie penitencjarnym w warunkach uwłaczających godności ludzkiej. Stwierdzone niedogodności miały charakter krótkotrwały, wręcz incydentalny, nigdy nie występowała przy tym ich kumulacja. Obiektywnie zatem rzecz ujmując stwierdzić należy, iż nawet jeżeli powód podczas odbywania kary pozbawienia wolności z tego tytułu odczuwał dyskomfort psychiczny, to nie uzasadniało to przyznania mu ochrony prawnej w związku z naruszeniem jego dóbr osobistych. Odbywanie tak nieznacznej części kary pozbawienia wolności (12 dni) przez powoda w celach niespełniających w pełni współczynnika powierzchniowego, przy zachowaniu pozostałych podstawowych wymogów określonych w art. 110 § 2 k.k.w. (właściwe wyposażenie celi, zapewnienie skazanemu osobnego miejsca do spania oraz odpowiednich warunków higieny, dostateczny dopływ powietrza) nie może być bowiem uznane za stan skutkujący powstaniem dolegliwości większych, aniżeli te, które w sposób nieodłączny i konieczny związane są z odbywaniem kary pozbawienia wolności. Podzielić należy w całości stanowisko wyrażone przez Sąd Najwyższy w orzeczeniach z dnia 18 X 2011 r. III CZP 25/11 oraz z 19 X 2011 II CSK 721/10, zgodnie z którym „Przebywanie w celi o powierzchni mniejszej niż minimum wyznaczone ustawowo może stanowić wystarczającą przesłankę stwierdzenia naruszenia dóbr osobistych osadzonego. Nie oznacza to jednak, że zawsze, bezwzględnie i automatycznie należy kwalifikować je jako naruszenie tych dóbr, bo uwzględnione być mogą w konkretnej sprawie także inne istotne okoliczności faktyczne, jak chociażby czas przebywania w tych niewłaściwych warunkach.”.

Niezależnie od powyższego podnieść należy, iż umieszczenie powoda w celi o powierzchni mniejszej niż 3 m.kw. na osadzonego, nie było działaniem bezprawnym, co także wyłączało udzielenie z tego tytułu ochrony prawnej.

Powód został umieszczony w warunkach przeludnienia na podstawie decyzji Dyrektora Aresztu Śledczego w Ł., wydanej w oparciu o art. 110 par. 2 b kodeksu karnego wykonawczego, który to przepis zezwala na umieszczenie skazanego na czas określony, nie dłuższy niż 14 dni w celi mieszkalnej w której powierzchnia przypadająca na skazanego wynosi poniżej 3 m², nie mniej jednak niż 2 m², jeżeli zachodzi konieczność natychmiastowego umieszczenia w zakładzie karnym lub areszcie śledczym nieposiadającym wolnych miejsc w celach mieszkalnych określonej kategorii skazanych. Brak było podstaw do przyjęcia, że przepis powyższy został zastosowany wobec powoda w sposób nieprawidłowy albo, że Dyrektor AŚ w Ł. nadużywał wynikającego z niego rozwiązania.

Resumując Sąd Apelacyjny podzielił stanowisko sądu I instancji, iż w niniejszej sprawie nie doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda na skutek niezapewnienia mu podczas pobytu w jednostkach penitencjarnych godziwych warunków bytowo sanitarnych. Powód nie udowodnił także wszelkich innych pozostałych zachowań przypisanych pozwanemu w pozwie, skutkujących w jego ocenie naruszeniem zdrowia, godności czy prawa do prywatności, ani tym bardziej krzywd, które jak twierdził powstały na skutek okoliczności naruszających te dobra.

Powództwo tym samym zarówno o zapłatę zadośćuczynienia i odpowiedniej kwoty na cel społeczny, jak i o zobowiązanie pozwanego do opublikowania przeproszenia podlegało oddaleniu.

Sąd Apelacyjny nie podzielił tym samym rozważań Sądu Okręgowego dotyczących przyczyn oddalenia powództwa o nakazanie pozwanemu przeproszenie powoda na łamach strony internetowej (...). Kwestia bowiem nieodpowiedniej formy czy treści oświadczenia jakie miałby złożyć pozwany, skądinąd słusznie oceniona, miała jednak charakter wtórny. Podstawową przyczyną oddalenia również i tego roszczenia było ustalenie, iż w sprawie niniejszej nie doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda, że działanie pozwanego nie było bezprawne, a tym samym nie znajdował zastosowania przepis art. 24 par. 1 k.c..

Podobnie jeżeli chodzi o kwestię dotyczącą braku podstaw do zastosowania w niniejszej sprawie art. 448 k.c.. Sąd Apelacyjny w całości podziela stanowisko wyrażone przez sąd I instancji, że nie każde naruszenie dóbr osobistych rodzi prawo do żądania zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. Przesłanką przyznania zadośćuczynienia zgodnie z powyższym przepisem jest doznanie przez osadzonego krzywdy, a jej ustalenie i ocena rozmiaru należy do sądu orzekającego, uwzględniającego wszystkie okoliczności konkretnej sprawy, w szczególności czasokres przebywania w celi nadmiernie zagęszczonej w stosunku do ustalonego standardu oraz od pozostałych warunków odbywania kary pozbawienia wolności, które mogą zwiększać poczucie krzywdy lub je osłabiać a nawet sprawiać, że w ogóle nie powstało (postanowienie SN z 7 XII 2011 r. V CSK 113/11, uchwała składu siedmiu sędziów z dnia 18 X 2011 r. III CZP 25/11 , wyrok z dnia 27 X 2011 r. V CSK 489/10). Tym niemniej jednak w pierwszej kolejności podstawą odmowy zastosowania powyższego przepisu, a tym samym uwzględnienia żądania powoda zasądzenia na jego rzecz stosownego zadośćuczynienia było ustalenie, iż w sprawie niniejszej nie doszło do naruszenia przez pozwanego dóbr osobistych powoda, zaś zachowanie pozwanego nie było bezprawne.

Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny uznał zarzut apelacyjny naruszenia art. 23 , 24 i 448 k.c. za niezasadny i oddalił wniesioną przez stronę powodową apelację .

Na podstawie art. 98 par. 1 k.p.c. powód został obciążony obowiązkiem zwrotu na rzecz pozwanego kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym w wysokości 360 zł (270 zł liczone od roszczenia o opublikowanie przeproszenia i 90 zł liczone od żądania zasądzenia zadośćuczynienia) . Wyjaśnić należy, iż wobec braku jakichkolwiek aktualnych informacji na temat sytuacji majątkowej powoda nie było podstaw do ewentualnego zastosowania art. 102 k.p.c.. Sam zaś charakter dochodzonego roszczenia nie stanowił o przypadku szczególnie uzasadnionym, o jakim mowa jest we wskazanym przepisie, w szczególności trudno jest mówić w postępowaniu apelacyjnym o usprawiedliwionym aczkolwiek niezasadnym przekonaniu strony o zasadności zajmowanego stanowiska. Koszty zastępstwa procesowego strony pozwanej zasądzone zostały zgodnie z art. 11 ust 3 ustawy o Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa (Dz.U. 2013 .1150) na rzecz tej Prokuraturii Generalnej.